

*Sygn. akt VI ACa 1582/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 25 czerwca 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska*

*Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)*

*Sędzia SO del. – Maja Smoderek*

*Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska*

*po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa R. K.*

*przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa*

*o zadośćuczynienie*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt III C 792/10*

*I prostuje oczywistą omyłkę w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów „Skarb Państwa – Centralny Zarząd Służby Więziennej” wpisuje w odpowiednim miejscu i przypadku „Skarb Państwa - Dyrektor Generalny Służby Więziennej reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa”;*

*II oddala apelację pozwanego.*

*Sygn. akt VI ACa 1582/12*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 października 2009 r. R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 700.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż powyższej kwoty dochodzi od pozwanego za długotrwałe, bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych w postaci niezapewnienia właściwych warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Jak wskazał powód został on osadzony w celach, w których

powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż przepisowe 3 m<sup>2</sup>. Ponadto powód wskazywał, iż był traktowany w sposób nieludzki i poniżający, albowiem warunki bytowe w jednostkach w jakich przebywał nie zapewniały mu możliwości utrzymania higieny osobistej, intymności i prywatności nawet w czasie i korzystania z urządzeń sanitarnych. Dodatkowo powód wskazał, iż brak było ciepłej wody w celach a także, że nie były one

wyposażone w podstawowy sprzęt kwaterunkowy, miały złą wentylację, złe warunki sanitarne, nie wystarczającą ilość miejsca dla każdego z osadzonych. Dodatkowo powód zarzucił pozwanemu, zły stan cel mieszkalnych, brak dostępu do wychowawcy, lekarza, telefonu, biblioteki i świetlicy. Nadto powód wskazał na umieszczenie go w jednostce penitencjarnej oddalonej od miejsca jego zamieszkania o 350 km.

Precyzując powództwo, pismem z dnia 14 listopada 2010 r. powód wskazał, iż swoje roszczenie wiąże z pobytami: w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 26 stycznia 2005 r. do 9 marca 2005 r., w Zakładzie Karnym w Ł. od 19 sierpnia 2005 r. do 27 stycznia 2006 r. oraz od 14 czerwca 2006 r. do 10 maja 2007 r., 20 grudnia 2007 r. do 17 września 2008 r., Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 17 września 2008 r. do 21 października 2008 r., a także Zakładzie Karnym w S. w okresie od 21 października 2008 r. do 16 grudnia 2009 r. oraz Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 16 grudnia 2009 r. do 14 kwietnia 2010 r.

Pozwany Skarb Państwa - Centralny Zarząd Służby Więziennej reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

Ostatecznie precyzując stanowisko w sprawie pozwany wskazał, że warunki sanitarne i mieszkalne w celach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności były zgodne z właściwymi przepisami, a także podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres poprzedzający 3 lata od wytoczenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie 1. zasądził od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej na rzecz powoda R. K. kwotę 3 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, a w punkcie 3. nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w jednostkach podległych pozwanemu kilkakrotnie.

W okresie od 27 maja 2002 r. do 3 czerwca 2002 r., 16 kwietnia 2003 r. do 19 kwietnia 2003 r., 27 stycznia 2005 r. do 9 marca 2005 r., 17 września 2008 r. do 21 października 2008 r. oraz od 17 grudnia 2009 r. do 14 kwietnia 2010 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł..

W okresie od 26 stycznia 2005 r. do 9 marca 2005 r. powód przebywał w pawilonie A w celi nr 131 wraz z pięcioma osadzonymi. Natomiast w okresie od 17 września 2008 r. do 21 października 2008 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w pawilonie C w celi nr 52, w której przebywało wraz z powodem sześciu osadzonych. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Ł. występowało okresowe przeludnienie. O powyższym fakcie dyrektor Aresztu Śledczego w Ł. informował na bieżąco właściwego sędziego penitencjarnego. W okresie od 17 grudnia 2009 r. do 14 kwietnia 2010 r. powód przebywał w celach, w których liczba osadzonych była dostosowana do powierzchni celi. Cele, w których przebywał powód były wyposażone w węzeł sanitarny wraz z dostępem do bieżącej wody. Kąćki sanitarne były oddzielone od pozostałej części celi. Każdy z osadzonych odbywających karę w Areszcie Śledczym w Ł. mógł korzystać z łaźni raz w tygodniu. Osadzonym raz w miesiącu wydawano przybory do golenia, mydło, krem, proszek do prania, szczoteczkę do zębów oraz pastę do zębów. Raz w miesiącu wydawano również środki czystości do utrzymania czystości w celach, przy czym wydawanie kolejnych racji środków czystości odbywało się na prośbę osadzonego zgłoszoną wychowawcy danego oddziału. W każdej z cel znajdował się sprzęt kwaterunkowy zgodny z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w ilości odpowiadającej ilości osadzonych w celi. Każda z usterek w celi bądź znajdującego się w niej sprzętu była po uprzednim zgłoszeniu przez osadzonego naprawiana bądź w miarę możliwości wymieniana. W celu zapewnienia właściwej wentylacji, cele wyposażone były w wentylację grawitacyjną. Okna cel były wyposażone w przesłony okienne i zabezpieczone odpowiednią kratą okienną. W celach stosowane było standardowe oświetlenie stosowane w budownictwie mieszkaniowym – jarzeniowe, w zależności od wielkości celi były to dwie bele i o mocy 2 x 40W oraz dodatkowo w kąćku sanitarnym oświetlenie o mocy 25W. Natomiast w celach o większej powierzchni umieszczano dwie bele o mocy 2 x 2 x 40 W i w kąćku sanitarnym lampkę o mocy 25 W. Osadzeni w Areszcie Śledczym w Ł. mieli możliwość korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych. Na każdym z

oddziałów były organizowane dla osadzonych konkursy tematyczne. Osadzeni mieli również możliwość korzystania z radiowęzła, prenumerowanych dzienników i czasopism, biblioteki oraz spacerów.

W Zakładzie Karnym w Ł., cele wyposażone były we właściwy sprzęt kwaterunkowy będący w ilości odpowiadającej ilości osadzonych. Cele były oświetlone zgodnie z normami przewidzianymi rozporządzeniem. Podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Ł. w okresie od 19 sierpnia 2005 r. do 27 stycznia 2006 r. powód był osadzony w pawilonie II w celi nr 204 o powierzchni 16,32 m<sup>2</sup> wraz z ośmioma osadzonymi, a od 20 grudnia 2007 r. do 17 września 2008 r. w pawilonie VI w celi 601 o powierzchni 33 m<sup>2</sup>, w której razem z powodem osadzonych było 16 osób, a na przełomie lutego i marca 18 osób. Natomiast od 16 kwietnia powód odbywał karę pozbawienia wolności w celi nr 223 pawilonu II. Powyższa cela miała powierzchnię 24,03 m<sup>2</sup> i w tym okresie w celi było osadzonych od 12 do 13 osób. W Zakładzie Karnym w Ł. organizowane były dla osadzonych zajęcia kulturalno - oświatowe. W celu umożliwienia zainteresowanym udziału w tych zajęciach sporządzono specjalny grafik podlegający zatwierdzeniu przez kierownika działu penitencjarnego. Ponadto osadzeni mieli możliwość korzystania z zajęć organizowanych w świetlicach oddziałowych wyposażonych w gry stolikowe i stół do tenisa. W świetlicy centralnej umożliwiano osadzonym udział w różnego rodzaju spotkaniach, koncertach i przedstawieniach. Ponadto dla osadzonych organizowano pogadanki, a także umożliwiano im dostęp do radiowęzła bądź też posiadania w celi własnego sprzętu RTV oraz gier telewizyjnych. Osadzeni mogli też uczestniczyć w 1 zajęciach sportowych odbywających się na boisku piłki nożnej i siatkowej, a także na i siłowni.

W Zakładzie Karnym w S. występowało przeludnienie, o czym dyrektor jednostki informował sędziego penitencjarnego. W zakładzie tym powód był osadzony w celi nr 351 o powierzchni 15,09 m<sup>2</sup>, w której przebywało sześciu osadzonych, a następnie w celi nr 158 o powierzchni 22,21 m<sup>2</sup> wraz z ośmioma osadzonymi. Każdy z osadzonych miał zapewniony codzienny kontakt z wychowawcą podczas wizytacji cel, a także mógł skorzystać z indywidualnej z nim rozmowy podczas, której mógł zgłaszać swoje zastrzeżenia i uwagi. Dodatkowo Zakład Karny w S. umożliwiał osadzonym dostęp do opieki psychologicznej, medycznej i duszpasterskiej. Cele w Zakładzie Karnym w S. były wyposażone w ilość sprzętu kwaterunkowego odpowiadającego ilości osadzonych, zgodnie z warunkami technicznymi określonymi w art. 110 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy. Dodatkowo każda z cel miała zapewniony właściwy dostęp powietrza oraz odpowiednie oświetlenie oraz dostęp do bieżącej wody. Ponadto raz w miesiącu osadzonym wydawano środki czystości i dezynfekujące, a także środki higieny. Kąpiki sanitarne były oddzielone od reszty celi muirowaną ścianką wraz z drzwiami bądź parawanem stworzonym z kotary wykonanej z tkaniny materiałowej. Raz w tygodniu osadzeni mogli korzystać z kąpeli w łaźni, które odbywały się według grafiku zatwierdzonego przez Dyrektora Zakładu. W Zakładzie Karnym w S. systematycznie przeprowadzano kontrolę przez (...). Osadzeni wymagający nagłej pomocy lekarskiej byli przyjmowani do lekarza w dniu, w którym zgłosili potrzebę wizyty lekarskiej. W razie konieczności wzywane było do osadzonych pogotowie ratunkowe. Przyjęcia dentystryczne odbywały się raz w tygodniu w każdym z pawilonów, natomiast w przypadku nagłego zdarzenia osoby takie, przyjmowane były w tym samym dniu. Osadzeni mieli też możliwość korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych. Między innymi władze zakładu umożliwiały osadzonym korzystanie z zajęć organizowanych w świetlicach, z zajęć sportowych, biblioteki, widzeń, spacerów, opieki wychowawczej, psychologicznej, duszpasterskiej. Osadzonym zorganizowano w ramach powyższych zajęć kurs stolarski.

W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód kierował do władz jednostek w których wówczas odbywał karę liczne skargi, jednakże były one rozpatrywane negatywnie.

Jednostki podległe pozwanemu podlegały w trakcie pobytu powoda okresowym wizytacjom wykonywanym przez właściwego sędziego penitencjarnego. Przeprowadzone wizytacje nie wykazały nieprawidłowości w funkcjonowaniu poszczególnych jednostek, wskazując jednakże na fakt występującego przeludnienia.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Wskazując treść art. 23 k.c., 24 k.c. oraz art. 448 k.c., a także utrwalone na ich kanwie orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał, że twierdzenia powoda o naruszeniu jego dóbr osobistych w postaci godności, poprzez osadzenie go w przeludnionych celach, okazały się częściowo zasadne. Nie ulegało bowiem w ocenie Sądu I instancji wątpliwości, że odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej nie tylko wobec powoda ale i innych skazanych powinno odbywać się w warunkach odpowiednich tj. adekwatnych do obowiązujących w kraju norm prawa karnego wykonawczego, w warunkach poszanowania jego godności i przy zagwarantowaniu skazanemu prawa do intymności. Natomiast jak wskazał Sąd Okręgowy sam fakt przeludnienia w zakładach karnych na terenie całego kraju, jest powszechnie znany i nie wymaga to żadnego dowodzenia. Powszechnie znane są także problemy związane z warunkami technicznymi zakładów karnych, czy aresztów śledczych a wiele z nich wymaga niemal natychmiastowej modernizacji czy choćby remontu.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że wskazywane przez powoda przeludnienie w celach miało w istocie miejsce we wszystkich wskazywanych przez niego zakładach karnych i aresztach śledczych, a tym samym odbywał on karę pozbawienia wolności w warunkach techniczno-lokalowych bez zachowania określonych przepisami kodeksu karnego wykonawczego norm metrażowych. Jak bowiem zauważył Sąd I instancji, sami dyrektorzy poszczególnych jednostek informowali właściwych sędziów penitencjarnych o występującym w ich jednostkach przeludnieniu.

Mając na względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego, posługując się kryterium natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami powoda, Sąd Okręgowy stwierdził, że przebywanie powoda przez dłuższy okres czasu w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż przepisowe 3 m<sup>2</sup> /minimum ustawowe/, w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiło naruszenie godności powoda. Sąd I instancji wskazał również, że brak wystarczającej ilości miejsca przekładał się również na inne sfery życia osadzonego i wpływał bezpośrednio na pozostałe warunki bytowe, gdyż większa niż dopuszczalna ilość osadzonych w jednej celi skutkuje zmniejszeniem powierzchni do spania, jedzenia a także uniemożliwia normalne poruszanie się po celi, czy jak wskazywał powód - wpływa na możliwość zachowania intymności, czy też przestrzegania higieny i dbałości o stan sanitarny celi.

Zdaniem Sądu Okręgowego powoływanie się przez pozwanego na przewidzianą art. 248 k.k.w. możliwość ograniczenia powierzchni przypadającej na jednego osadzonego, w niniejszej sprawie było niewystarczające. Takie ograniczenie winno być bowiem wywołane szczególnie uzasadnionym wypadkiem.

Oceniając spełnienie pozostałych przesłanek odpowiedzialność Skarbu Państwa za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych powoda Sąd Okręgowy wskazał, iż nie zależy ona od winy, a jedynie warunkowane jest bezprawnością działania pozwanego.

Sąd Okręgowy stwierdził następnie, że chociaż powszechnie wiadomym jest, iż w jednostkach penitencjarnych występuje przeludnienie, to jednak stan taki w przypadku większości osadzonych nie jest permanentny, albowiem jedynie w poszczególnych okresach przebywają oni w przeludnionych celach, natomiast w pozostałym czasie umieszczani są w celach, gdzie metraż przypadający na jednego osadzonego nie jest mniejszy niż 3 m<sup>2</sup>. Tym samym osadzenie powoda w celach o metrażu niezgodnym z przepisami prawa przez prawie cały okres odbywania kary Sąd I instancji uznał za działanie bezprawne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego o przedawnieniu roszczeń powoda za okres poprzedzający trzy letni okres przed wniesieniem powództwa Sąd Okręgowy wskazał, iż zasługiwał on na uwzględnienie. Powołując treść art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., a także orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie o zadośćuczynienie znajdujące oparcie w treści art. 448 k.c. bezspornie jest roszczeniem majątkowym, a zatem ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym skoro w przedmiotowej sprawie powód wniósł pozew dnia 20 października 2009 r.

zatem wszelkie roszczenia powoda względem pozwanego powstałe przed dniem 20 października 2006 r. uległy przedawnieniu, co skutkowało nieuwzględnieniem powództwa za ten okres.

W pozostałym natomiast zakresie, mając na uwadze naruszenie dóbr osobistych powoda, jakiego dopuścił się pozwany, a także czas, jaki naruszenie to obejmowało, zasadnym było w ocenie Sądu Okręgowego przyznanie powodowi z tego tytułu kwoty 3.000 złotych.

Powyższą kwotę Sąd uznał za niewygórowaną, a jednocześnie na pozwalającą powodowi zrekompensowanie jego negatywnych przeżyć. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Te natomiast nie pozwalały na uwzględnienie roszczenia powoda w całości. Powyższe wynika nie tylko z faktu, iż część roszczenia powoda jak to wskazano powyżej uległa przedawnieniu, ale również z uwagi na postawę samego powoda.

Sąd Okręgowy podkreślił bowiem, że powód pomimo świadomości warunków panujących w zakładach karnych i aresztach śledczych nadal popełniał przestępstwa narażając się tym samym na ponowne osadzenie go w jednostkach podległych pozwanemu. Dodatkowo, zasądzona na rzecz powoda kwota 3 000 zł odpowiadająca średniemu miesięcznemu wynagrodzeniu przy uwzględnieniu sytuacji majątkowej samego powoda będzie stanowiła dla powoda stosowną rekompensatę za jego pobyt w przeludnionych celach.

Sąd Okręgowy miał również na względzie, że pozostałe zarzuty powoda nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Przeprowadzone przez sędziów penitencjarnych wizytacje nie wykazały, aby cele w poszczególnych jednostkach były niewłaściwie wyposażone, źle oświetlone i źle wentylowane, a także, iż nie było w nich dostępu powietrza. Wszelkie wymogi odnośnie sprzętu kwaterunkowego, oświetlenia, wentylacji określone właściwymi przepisami, były przez te jednostki przestrzegane. Odnośnie zaś zarzutu umieszczenia powoda w jednostce oddalonej o 350 km od miejsca jego zamieszkania, Sąd I instancji wskazał, iż stan taki nie był permanentny i wynikał z konieczności takiego rozmieszczenia osadzonych w aresztach śledczych i zakładach karnych, które jak w najmniejszym stopniu skutkowałyby przyczynieniem się do znacznego wzrostu przeludnienia w danej jednostce.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu Sąd Okręgowy zasądził od dnia wydania wyroku - tj. od dnia 26 kwietnia 2012 r.

Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c., uzasadnione było sytuacją rodzinną, osobistą i majątkową powoda, a także faktem, że jako osoba pozbawiona wolności powód nie osiąga żadnych dochodów.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Apelacja powoda, który zaskarżył punkt 1 wyroku, jako niedopuszczalna została postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 25 czerwca 2013 r. odrzucona /k. 772/, z przyczyn wskazanych w jego uzasadnieniu.

Natomiast pozwany zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu 1 i 2 zarzucił Sądowi I instancji:

1. naruszenie art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., poprzez przyjęcie, że fakt przeludnienia w zakładach karnych na terenie całego kraju jest powszechnie znany i nie wymaga żadnego dowodzenia, a także poprzez przyjęcie domniemania faktycznego, zgodnie z którym skoro w jednostkach penitencjarnych, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności panowało przeludnienie, to powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia;

2. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 248 § 1 k.k.w., poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu

zadośćuczynienia, a także poprzez przyjęcie, że osadzenie powoda w celach nie spełniających normy 3 m<sup>2</sup> przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. było działaniem bezprawnym;

3. naruszenie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu.

Podnosząc powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj. zakresie pkt. 1 i 2 i oddalenie powództwa w zakresie kwoty 3.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 2 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.***

W pierwszej kolejności uprzedzając dalsze rozważania, dla uporządkowania wyводу, zaznaczyć należy, iż Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia co do roszczenia o zadośćuczynienie wywodzonego ze zdarzeń mających miejsce w okresie 3 lat przed datą wniesienia pozwu.

Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma bowiem charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Natomiast podziеляjąc stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 listopada 2011 r. (sygn. akt VI ACa 561/11), wskazać należy, że z uwagi na charakter roszczenia, powód wiedział o krzywdzie w trakcie całego pobytu w jednostkach podległych pozwanemu, a o ewentualnych naruszeniach jego dóbr osobistych oraz tożsamości podmiotu za nie odpowiedzialnego dowiadywał się w momencie, kiedy do nich dochodziło. Ponieważ zatem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 20 października 2009 r., tym samym należało uznać, że w dacie wniesienia pozwu roszczenie o zadośćuczynienie było już przedawnione w zakresie, w jakim powód wywodził je ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 20 października 2006 r.

Oznacza to, że przy braku skutecznego zaskarżenia wyroku przez powoda, zakres podstawy faktycznej będącej przedmiotem badania przez Sąd Apelacyjny został ograniczony do okresu osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych po tym właśnie dniu, a zatem jak wynika z informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 578 i nast.) do pobytów powoda w Areszcie Śledczym w Ł., w Zakładzie Karnym w Ł. oraz w Zakładzie Karnym w S..

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w oparciu o należycie oceniony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje je za własne. Należało je jedynie uzupełnić o wskazanie, iż wskazany przez Sąd I instancji pobyt powoda w przeludnionych celach w Zakładzie Karnym w S. miał miejsce odpowiednio w okresach od 21 października 2008 r. do 28 lipca 2009 r. /cela nr 351 o pow. 15,09 m<sup>2</sup> w której przebywało 6 skazanych, oraz w okresie od 28 lipca 2009 r. do 16 grudnia 2009 r. / cela nr 158 o pow. 22,21 m<sup>2</sup>, w której przebywało ośmiu osadzonych – k. 181/. Sąd I instancji, co słusznie podniósł skarżący nie poczynił bowiem stosownych ustaleń w tej kwestii.

Powyższe uchybienie nie miało jednak wpływu na co do zasady prawidłową ocenę Sądu Okręgowego, gdyż w niniejszej sprawie wątpliwości nie budził fakt nagminnego przeludnienia we wszystkich jednostkach penitencjarnych w których przebywał powód po dniu 20 października 2006 r. Twierdzenia powoda w odnośnie warunków jego osadzenia w ZK w S. znajdują również potwierdzenie w sprawozdaniach z wizytacji prowadzonych przez sędziów penitencjarnych /k. 408, 420/ oraz zawiadomieniach kierowanych przez Dyrektora ZK w S. do sędziego penitencjarnego sprawującego nadzór nad tą jednostką /k. 422 – 427/. Pozwany nie zdołał zatem wykazać, by standardy zostały w omawianym okresie zachowane.

Tym samym, wbrew zarzutom skarżącego stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, iż powszechnie znana jest kwestia przeludnienia w jednostkach penitencjarnych nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, w sytuacji w której materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy (w szczególności pisma kierowane do Sędziego Penitencjarnego) wykazywał w sposób niewątpliwy, iż w omawianych jednostkach penitencjarnych, przeludnienie miało miejsce. Dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy pozwalała także w sposób dostateczny przedstawić warunki sanitarno – bytowe w jakich powód w tych jednostkach przebywał, bez konieczności odwoływania się do wiedzy powszechnej. Zauważyć również należy, że Sąd Okręgowy nie oparł rozstrzygnięcia na okoliczności złych warunków sanitarno - bytowych osadzonych, lecz na fakcie długotrwałego ograniczenia powierzchni jaką osadzony miał do dyspozycji. Wobec powyższego zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 228 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. uznać należało za niezasadny.

Przechodząc natomiast do oceny zarzutu naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i w zw. z art. 248 § 1 k.k.w. stwierdzić należy, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010 r., sygn. akt II CSK 486/09, LEX nr 599534), z obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia za doznane krzywdy łącznie (por. Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. sygn. akt III CZP 25/11 LEX nr 960463).

Oceniając, czy zaistniały podstawy do uwzględnienia roszczenia powoda stwierdzić zatem wpieryw należało, że co do zasady dyspozycja art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego, bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, wobec czego dla uwzględnienia roszczenia, konieczne jest jednoczesne zaistnienie trzech przesłanek w postaci naruszenia dobra osobistego strony, bezprawności działania sprawcy i jego winy. Niemniej, w sytuacji w której źródło krzywdy związane jest z działaniem organów Skarbu Państwa przy wykonywaniu władzy publicznej, to odpowiedzialność jest w tym przypadku oparta jedynie na przesłance bezprawności. „Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby bowiem konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium” (por. Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. sygn. akt III CZP 25/11).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do oceny czy doszło w sprawie do naruszenia dóbr osobistych powoda stwierdzić należało, za poglądem wyrażonym w w/w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, iż „umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.” Wskazania te przytoczył także Sąd Okręgowy, wywiódł z nich jednakże nie do końca trafną konkluzję, iż fakt ten stanowić może samodzielną podstawę żądania zadośćuczynienia za doznany uszczerbek w sferze niematerialnej /uzasadnienie - k. 666/. Tymczasem jak wskazano w kolejnym akapicie uzasadnienia omawianej Uchwały Sądu Najwyższego, przyjęcie, iż naruszenie normy 3m<sup>2</sup> „stanowi naruszenie” oznaczałoby, że omawiana sytuacja zawsze, bezwzględnie i automatycznie byłaby kwalifikowana jako naruszenie dóbr osobistych osoby osadzonej. Byłoby to równoznaczne z odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej. Jak wykazano, takie stanowisko nie miałoby też dostatecznego oparcia w judykaturze. Należy przy tym pamiętać, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Nawet zatem przy stwierdzeniu, że w sprawie doszło do naruszenia prawa osadzonego do przebywania w celi o określonej powierzchni, przed ustaleniem, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, niezbędne było odniesienie się także do innych okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. W tym kontekście znaczenie ma zatem wymiar czasu trwania stanu faktycznego, który może zmierzać do stwierdzenia, iż dobra osobiste osadzonego zostały naruszone, co oznacza, że krótkotrwale naruszenie normy związanej z powierzchnią przypadającą na osadzonego w wymiarze nie mniejszym niż 3m<sup>2</sup>, przy braku innych szczególnych dolegliwości, może uzasadniać przyjęcie, iż nie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci godności osadzonego.

Zastrzeżenie powyższe nie miało jednak doniosłego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, w sytuacji w której z akt sprawy wynika w sposób jednoznaczny, iż przebywanie przez powoda w przeludnionych celach nie było sytuacją wyjątkową lecz nagminną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach analizowanej sprawy wbrew zarzutom pozwanego doszło zatem do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego godności. Jednocześnie naruszenie to nosiło znamiona bezprawności.

Podkreślić bowiem należy, że art. 24 § 1 k.c. częściowo przerzuca ciężar dowodu na pozwanego, i to on musi wykazać, że jego działania godzące w dobra osobiste innej osoby, nie były bezprawne. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt V CSK 431/06) wskazał, iż stanowisko, zgodnie z którym obowiązkiem powoda byłoby udowodnienie naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz tego, że warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niezgodne z art. 248 § 2 k.k.w. i przepisami rozporządzeń wykonawczych, jest niewątpliwym naruszeniem art. 6 w związku z art. 24 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa zatem na pozwanym. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 EKPCz wskazując, że to na państwie spoczywa ciężar wykazania, iż doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (por. wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie O. przeciwko Polsce).

Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Naruszenie powyższej normy, wynikającej z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, co do zasady powinno zostać uznane zatem za działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c.

Zwrócić należy jednakże uwagę, że zarówno na gruncie uchylonego już art. 248 k.k.w., jak i obecnie obowiązującego art. 110 § 2a i 2b k.k.w., ustawodawca przewidział sytuacje, których wystąpienie może uzasadniać uchylenie bezprawności działania. Zgodnie z uchylonym art. 248 § 1 k.k.w. (utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r.) w szczególności uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał jednak, aby w przypadku powoda zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające osadzenie go w przeludnionych celach, w warunkach uniemożliwiających zachowanie minimum prywatności oraz zapewnienie w miarę godnych warunków spożywania posiłków i wykonywania zabiegów higienicznych. Należy mieć bowiem na względzie, iż szczególne okoliczności, o jakich mowa w art. 248 § 1 k.k.w. to sytuacje wyjątkowe, wymuszające przez czas ściśle określony odstępianie od norm wymienionych w tym przepisie, a nie sytuacje wynikające ze złej organizacji funkcjonowania zakładów karnych. Samo „przeludnienie” jednostek penitencjarnych, mające charakter powszechny w skali kraju, nie jest zatem z tego punktu widzenia wystarczające.

Wskazać ponadto należy, że aktualnie obowiązujący art. 110 § 2a i § 2b k.k.w. wprowadza jeszcze dalej idące ograniczenia, np. epidemia, stan wojenny, stan wyjątkowy, czy stan klęski żywiołowej, co oznacza, że nie można jako okoliczności szczególnej zaliczyć permanentnego wykorzystywania przez pozwanego tego przepisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również okoliczność, iż dyrektorzy wskazanych zakładów penitencjarnych /AŚ w Ł., ZK w Ł., czy też ZK w S./ samodzielnie nie byli w stanie zapewnić zgodnych z przepisami warunków metrażowych osadzenia powoda, nie wyklucza istnienia bezprawności po stronie Skarbu Państwa jako pozwanego i wynikającej z tego odpowiedzialności. Pozwany nie wykazał zresztą, aby we wskazanych jednostkach penitencjarnych w sposób ciągły istniały jakieś szczególne, niemożliwe do rozwiązania we własnym zakresie sytuacje uzasadniające stałe korzystanie



z wyjątkowego rozwiązania przewidzianego w art. 248 § 1 k.k.w., a po 6 grudnia 2009 r., że istniały szczególne okoliczności określone w art. 110 § 2a i 2b k.k.w.

W takim stanie rzeczy, uznać należało, że pozwany nie wykazał, aby jego działanie nie było bezprawne, co oznacza, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

Uznając, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego godność osobistą, zgodnie z art. 448 k.c.w zw. z art. 24 k.c. należało zatem przyznać mu stosowne zadośćuczynienie, stanowiące adekwatną rekompensatę negatywnych przeżyć wynikających z naruszenia jego dóbr osobistych.

Mając zatem na względzie, że skarżący kwestionował rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do zasady, nie zaś co do wysokości przyznanej przez Sąd I instancji kwoty tytułem zadośćuczynienia, z uwagi na brak argumentacji skarżącego w tym zakresie, kwota przyznanego zadośćuczynienia nie podlegała zmianie.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że zdaniem Sądu Apelacyjnego suma 3.000 zł jest adekwatna do skutków naruszenia dóbr osobistych powoda w niniejszej sprawie, tj. przeżywanego przez powoda oczywistego faktu odczuwanego dyskomfortu który wynikał z faktu osadzenia go w celi nie spełniającej norm z art. 110 § 2 k.k.w. Szczególnie, że nie kumulował się on z innymi naruszeniami jego praw - skarżący nie doświadczył żadnych szykan ze strony funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych w których przebywał, ani też nie wskazał innych dolegliwości zdrowotnych wynikających z faktu przebywania w przeludnionych celach.

Odnosząc się natomiast do argumentacji pozwanego, kwestionującej zastosowanie przez Sąd I instancji, przy rozliczaniu kosztów postępowania, art. 102 k.p.c. - i w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnienia dla podnoszonych twierdzeń. W okolicznościach faktycznych sprawy, sytuacja materialna powoda i brak zdolności zarobkowych w warunkach pozbawienia wolności, pozwalały na przyjęcie, iż zachodzi tu szczególnie uzasadniona okoliczność, warunkująca zastosowanie art. 102 k.p.c. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż roszczenie powoda okazało się być słuszne co do zasady, zaś ustalenie wysokości zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą nie należy do zagadnień oczywistych, szczególnie w sytuacji gdy powód dochodzi roszczeń samodzielnie, bez pomocy zawodowego pełnomocnika.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji.

Z urzędu natomiast na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował zaskarżony wyrok w zakresie oznaczenia strony pozwanej, wskazując właściwą jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. w zw. z art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U.2010.79.523 ze zm.)